

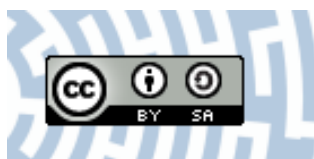


**You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: Miej serce i patrzaj w serce!

Author: Magdalena Bąk

Citation style: Bąk Magdalena. (2018). Miej serce i patrzaj w serce!. W: R. Cudak, W. Hajduk-Gawron, A. Madeja (red.), "Na wrywki : 100 cytatów z polskiej poezji i dramatu, które powinien znać także cudzoziemiec" (S. 183-186). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.



Uznanie autorstwa - Na tych samych warunkach - Licencja ta pozwala na kopiowanie, zmienianie, rozprowadzanie, przedstawianie i wykonywanie utworu tak długo, jak tylko na utwory zależne będzie udzielana taka sama licencja.



UNIWERSYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Miej serce i patrzaj w serce!

O cytacie

Cytat jest pointą BALLADY *Romantyczność* z cyklu *Ballady i romanse* zawartego w PIERWSZYM TOMIE POEZJI ADAMA MICKIEWICZA z 1822 roku. Stanowi podsumowanie wyrażonego w dwóch ostatnich strofach utworu ROMANTYCZNEGO światopoglądu, w którym najważniejszą rolę odgrywają „czucie i wiara” przeciwstawione „szkiełku i oku” reprezentującym w wierszu metody poznawcze charakterystyczne dla minionej epoki OŚWIECENIA. W balladzie nie zostały one całkowicie odrzucone, kwestionuje się jednak ich prymat we wszystkich sferach poznania. W wyjaśnianiu kwestii związanych z człowiekiem, jego emocjami i przeżyciami wewnętrznymi metody racjonalne i empiryczne całkowicie zawodzą. Stąd akcentowane w finale utworu serce, które ma być głównym sposobem na dotarcie do prawdy o człowieku.

Ballada opowiada historię dziewczyny o imieniu Karusia, która po śmierci ukochanego Jasieńka zachowuje się jak obłąkana: rozmawia ze zmarłym, widzi go wciąż przy sobie, płacze i śmieje się do niego. Obserwujący jej zachowanie prosty lud wierzy w obecność zmarłego kochanka, choć nikt poza dziewczyną nie może go zobaczyć, a przekonanie to motywuje następująco: „Jasio być musi przy swej Karusi, / On ją kochał za żywota!”. Natomiast według starca – reprezentującego oświeceniowe racjonalizm i empiryzm – dziewczyna jest po prostu szalona i „duby smalone bredzi” (czyli mówi rzeczy pozbawione sensu). Spór ten rozstrzyga w utworze poeta, który opowiada się po stronie Karusi i wiejskiej gromady, uznając ważność irracjonalnych metod dochodzenia do prawdy. Poeta mówi: „nie znasz prawd żywych, nie obaczysz cudu!”, a owe „prawdy żywe” wydają się ściśle związane właśnie z uczuciami, wyobraźnią, ludowymi podaniami. Finałowa deklaracja „Miej serce i patrzaj w serce!” jest ostatecznym potwierdzeniem słuszności takiej właśnie (romantycznej) postawy. Serce jest tutaj nie tylko synonimem miłości, ale czucia w ogóle, które staje się równoprawną władzą poznawczą.

O autorze i jego twórczości

Zob. **Bez serc, bez ducha, to szkieletów ludy*

Nawiązania

Omawiany cytat z ballady *Romantyczność* jest powszechnie znany, funkcjonuje jako sentencja, chętnie powtarzana i przytaczana w nieco odmiennym od oryginalnego kontekście. Obecnie przywołuje się ją raczej dla podkreślenia wagi uczuć w ludzkim życiu, pomijając światopoglądowe i epistemologiczne spory wpisane w oryginalny tekst. Henryk Markiewicz i Andrzej Romanowski umieścili cytat „Miej serce i patrzaj w serce!” w swoim zbiorze *Skrzydlate słowa*, potwierdzając tym samym jego sentencjonalny, niemal przysłowiowy wymiar. Fraza ta pojawia się również często we wpisach pamiętnikowych.

Sentencję „Miej serce i patrzaj w serce!” przywołuje zespół Lao Che w piosence *Astrolog* otwierającej album tej grupy pt. *Gusła*. Jeśli utwór ten odczytywać jako nawiązanie do obrzędu DZIADÓW, czyli wywoływania duchów opisanego przez Mickiewicza (w piosence pojawia się również cytat z dramatu *Dziady część II*), to można domniemywać, że jest to przestroga, którą pozostawia przywołany duch tytułowego Astrologa, zwracając uwagę, iż nie warto przesadnie ufać „mędrca szkiełku i oku”.

Do *Romantyczności* Mickiewicza nawiązuje także Władysław Broniewski w wierszu *Ballady i romanse*. Początek liryku to przywołanie słów otwierających Mickiewiczowski utwór: „Słuchaj dziewczeczko! Ona nie słucha... / To dzień biały, to miasteczko...”. Sytuacja zarysowana w wierszu jest jednak skrajnie odmienna. Broniewski odwołuje się do rzeczywistości wojennej, a bohaterką jest żydowska dziewczynka, która po stracie rodziców, doświadczywszy wojennej traumy, z objawami zaburzeń psychicznych błąka się samotnie po miasteczku. Nawiązanie do programowej ballady Mickiewicza wynika tu prawdopodobnie z chęci zmanifestowania faktu, że podobnie jak wieszcz symbolicznie otwierał *Romantycznością* nową epokę, przynoszącą odmienny od dotychczasowego światopogląd, tak i Broniewski otwiera swoim wierszem nowy okres – powojenny, posttraumatyczny, ponieważ po doświadczeniach wojny i okupacji nic już w ludzkim rozumieniu i wartościowaniu świata nie będzie takie jak wcześniej.

Warto wiedzieć

- BALLADA – wierszowany utwór epicki, posiadający również cechy liryczne, a czasem dramatyczne. Jego tematem są często wydarzenia niezwykle i niesamowite. Autorzy ballad chętnie nawiązywali do wzorców ludowych. Gatunek ten był bardzo popularny w dobie ROMANTYZMU.
- DZIADY – zob. **Ciemno wszędzie, głucho wszędzie*
- OŚWIECENIE – zob. **My rządźmy światem, a nami kobiety*
- PIERWSZY TOM POEZJI ADAMA MICKIEWICZA – zbiór ten odegrał niezwykle istotną rolę w historii literatury polskiej. Ukazał się w trakcie trwania sporów o nowy kształt rodzimego piśmiennictwa. Przeszły one do historii pod nazwą „sporu klasyków z romantykami”, ponieważ w debatę tę zaangażowani byli z jednej strony klasycy późnego oświecenia, prezentujący tradycyjne, zachowawcze stanowisko, z drugiej zaś młodzi, domagający się zmian romantycy, pozostający pod wpływem nowych idei docierających do Polski przede wszystkim z Anglii i Niemiec. Pierwszy tom *Poezji Mickiewicza* został uznany za modelowy dla „nowego” stylu pisania, a otwierający go szkic teoretyczny (z tytułowany *O poezji romantycznej*) uważa się często za pierwsze tak jednoznaczne opowiedzenie się po stronie romantyczności. Samą balladę *Romantyczność* można uznać za programową, ponieważ zawiera ona ważne dla romantyków deklaracje epistemologiczne. Data ukazania się tomiku, rok 1822, została uznana za symboliczny moment otwierający epokę romantyzmu w polskiej literaturze.
- ROMANTYZM – zob. **Bez serc, bez ducha, to szkieletów ludy*

Z opracowań

[...] zbiorek otwiera ballada *Romantyczność* (jeśli pominąć dedykacyjny *Pierwiosnek*) wypełniona szermierką polemiczną z ciasnym racjonalizmem uczonych, „mędrców” (postać starca identyfikuje się na ogół z astronomem i matematykiem Janem Śniadeckim), którzy kwestionują istnienie zjawisk nie dających się dowieść naukowo.

Witkowska, Przybylski 2000, 251

Prostym błędem wydaje się traktowanie *Romantyczności* jako alternatywy wykluczającej jedną ze stron opozycji: albo mędrzec i jego narzędzia, i rozum rachunkowy, trzeźwy, albo intuicja, uczucie, prawdy żywe, cudowność. Alternatywny wybór tego rodzaju nie ma sensu. Mickiewicz nie odrzuca nauki, nie przekreśla ludzkiego dorobku w sferze cywilizacji materialnej, nie neguje przyrostu wiedzy empirycznej.

Nigdy tego nie czynił. Ale od początku, od zawsze, z wielką siłą dowodził, że rozwój nauk nie wystarczy, by naprawić człowieka, że przyrost rozumu nie zastąpi wolności i szczęścia, że logika i matematyczny rachunek nie zaspokoją ludzkiego sumienia.

Treugutt 1993, 25-26

Bibliografia

- Cieśla-Korytowska M., 1997: *O romantycznym poznaniu*. Kraków.
Stanisz M., 1998: *Wczesnoromantyczne spory o poezję*. Kraków.
Treugutt S., 1993: *Mickiewicz – domowy i daleki*. W: Mickiewicz A.: *Wiersze*. Oprac. C. Zgorzelski. Warszawa.
Witkowska A., Przybylski R., 2000: *Romantyzm*. Warszawa.

Magdalena Bąk